

(...) 454/18

UZASADNIENIE

W. B. (1) wniosła o zasądzenie dla siebie od ojca S. B. alimentów w kwocie po 1400zł m-cznie (k. 2).

S. B. uznał powództwo do sumy po 550zł m-cznie, aczkolwiek na użytek ew. ugodowego załatwienia sporu zaproponował córce kwotę po 650zł m-cznie (k. 105v).

Sąd ustalił co następuje:

Wyrokiem z 25 maja 2018r. SO Kalisz rozwiązał małżeństwo R. i S. B. bez orzekania o winie stron. Władzę rodzicielską nad małoletnim W. B. (2) (brat powódki) powierzono matce, zastrzegając dla ojca prawo współdecydowania w istotnych sprawach córki dotyczących jej wychowania, kształcenia i leczenia oraz prawo utrzymywania z nią osobistych kontaktów w miejscu i czasie ustalonym przez samych rodziców. Ponadto zasądzono od ojca na rzecz W. alimenty w kwocie po 800zł m-cznie.

dowód – akta IC 248/18 – k. 27 wyrok

Obecnie W. B. (1) mieszka razem z matką i bratem, z tym, że większość roku spędza we W., gdzie studiuje na I roku filologii hiszpańskiej (studia stacjonarne).

Dziewczyna mieszka we W. w wynajętym mieszkaniu razem z 2 koleżankami, które uczą się na innych kierunkach. Płaci za to po 750zł m-cznie (udział w czynszu + opłatach za media).

Przed wynajęciem locum jak wyżej, W. nie ubiegała się o miejsce w akademiku, ani o stypendium socjalne z uczelni, lub inne.

Pozostałe koszty utrzymania powódki stanowią: wyżywienie 800zł m-cznie, leczenie

(ortodonta i ginekolog) razem 220zł m-cznie, pozostałe wydatki (odzież, bilet na komunikację miejską, abonament za telefon komórkowy) 250zł m-cznie. Łącznie – ok. 1270zł m-cznie.

Wymienione koszty są pokrywane głównie przez matkę dziewczyny, która wydatkuje na to po 1200zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 454/18 – k.10-14 umowa, k. 60, 81, 85-86 zaświadczenia, k. 103-104

zeznania św. R. B., k. 104-104v zeznania powódki

Matka powódki zarabia przeciętnie po 2600zł m-cznie. Posiada też gotówkę w kwocie 50.000zł, jaką uzyskała z tytułu rozstania się ze swoim współnikiem, z którym prowadziła wcześniej działalność gospodarczą. Były współnik ma przekazać jej dodatkowo 14 kwartalnych rat po 7000zł.

R. B. (1) mieszka w domu jednorodzinnym razem ze swoimi rodzicami oraz synem W.. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Koszt swojego własnego utrzymania wycenia ona średnio na 650zł m-cznie, zaś W. – na 600zł m-cznie.

dowód – k. 103v zeznania św. R. B.

S. B. od sierpnia 2018r. pracuje w prywatnej firmie transportowej, gdzie zarabia po 2400zł netto m-cznie. Posiada prawo jazdy kategorii A + B.

Wcześniej był zatrudniony jako kierowca w innej firmie, ale zwolnił się na zasadzie porozumienia stron. Poprzedni pracodawca jest mu winien ok. 4000zł, o które pozwany zamierza wystąpić do Sądu.

We wrześniu ub. roku nabył za 7000zł zaoszczędzonych pieniędzy działkę rekreacyjną na S.. Ma też 3000zł na koncie bankowym i samochód m. rocznik 2001r.

Ostatnio porozumiał się z byłą żoną (matka powódki) co do podziału majątku dorobkowego z czasów małżeństwa. Otrzymał z niego mieszkanie własnościowe na ul. (...), a była żona resztę majątku (m.in. działka budowlana, udział w domu jednorodzinnym samochód T.).

Pozwany mieszka obecnie razem ze swoją konkubiną w jej mieszkaniu socjalnym w K.. Jego partnerka ma troje dzieci (11, 29 i 22 lata) z tym, że najstarsze nie mieszka już z matką. Wymieniona nie pracuje zarobkowo, utrzymuje się z alimentów na dzieci oraz świadczeń socjalnych.

Na swoje własne utrzymanie pozwany wydaje po 1300zł m-cznie, w tym na wyżywienie 500zł, odzież i obuwiu 100zł, środki czystości, chemia i kosmetyki 100zł, utrzymanie samochodu 250zł m-cznie.

dowód – k. 24-37 przelewy, k. 83 zaświadczenie, k. 104v-105 zeznania pozwanego

Postanowieniem z 18 października 2018r. Sąd udzielił zabezpieczenia powództwa w niniejszej sprawie, zasądając od pozwanego na rzecz powódki tymczasowe alimenty w kwocie po 550zł m-cznie.

dowód – k. 40 postanowienie

Rozstrzygnięcie Sądu jak wyżej nie było skarżone zażaleniem przez pełnomocników którejkolwiek ze stron.

dowód – okoliczność niesporna

Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron, a także przesłuchanego w sprawie świadka, w części, w jakiej były one zgodne z ustalonym stanem faktycznym niniejszej sprawy.

Zeznania te były bowiem stanowcze, konsekwentne w trakcie całego procesu, pozbawione wewnętrznych i wzajemnych sprzeczności. W odpowiednich fragmentach znajdowały one potwierdzenie w treści zaliczonych w poczet dowodów dokumentów. Ich wiarygodność nie została też skutecznie podważona przez stronę przeciwną (obie działały z profesjonalnymi pełnomocnikami z wyboru). Ponadto zeznania jak wyżej dotyczyły aktualnych (por. art.316§1kpc) okoliczności, istotnych dla prawidłowego merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (szczególnie zobacz dalej w uzasadnieniu – rozważania prawne). Nie budziły one wreszcie uzasadnionych wątpliwości co do swojej rzetelności z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego Sądu oraz przesłanek określonych w art.233§1kpc.

Pozostałe zeznania stron, jako nie spełniające łącznie wszystkich w/w kryteriów, Sąd pominął.

W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniu św. R. B. jakoby wydatkowała na utrzymanie córki po 2000zł m-cznie (k. 103v i 103).

Twierdzenie to nie zostało bowiem w żaden sposób udowodnione dostatecznie procesowo. Sam świadek opisując wcześniej poszczególne składniki kosztów utrzymania córki nie potrafił nawet wymienić ich w takiej ilości rodzajowej i kwotach, aby składały się razem na sumę 2000zł m-cznie. Świadek popadł także w oczywistą i rażącą sprzeczność w swoich zeznaniach przed Sądem. Składając je w obecności pełnomocnika powódki twierdził, że oprócz 2000zł od niego córka otrzymuje nadto 550zł alimentów od ojca, co łącznie daje po 2550zł m-cznie, a więc znacznie więcej, niż sugerowana przez świadka wysokość przeciętnych m-cznych kosztów utrzymania powódki, wyceniona także na 2000zł m-cznie (por. k. 103v i 103 akt). W związku z tym, świadek wycofał się potem ze swoich uprzednich twierdzeń i oświadczył ostatecznie, iż do utrzymania córki dokłada po 1200zł m-cznie i taka właśnie suma została uznana przez Sąd za miarodajną.

Tak samo negatywnie Sąd ocenił zeznanie świadka R. B., jakoby dawała ona swoim rodzicom aż po 1800zł m-cznie tytułem udziału w opłatach mieszkaniowych (k. 103v).

Także w tym przypadku strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów potwierdzających tę okoliczność, a sam świadek nie umiał nawet wyjaśnić sensownie i przekonująco, dlaczego miałby wydatkować na omawiany cel taką właśnie kwotę.

Sąd nie podzielił również poglądu świadka i jego córki odnośnie bezwzględnej konieczności wynajmowania mieszkania we W., zamiast korzystania z tańszego akademika (k. 103 i 104), jak również sugestii pozwanego, że powódka może i powinna udzielać korepetycji z j. hiszpańskiego.

Szczegółowe wyjaśnienie stanowiska Sądu na ten temat znajduje się w dalszej części niniejszego uzasadnienia (zob. rozważania prawne).

Sąd pominął wreszcie tę część zeznań wszystkich w/w osób, które nie odnosiły się bezpośrednio do faktów istotnych dla meritum sprawy, ale zawierały wyłącznie ich autorską, subiektywną ocenę przez samych zainteresowanych. Tymczasem ocena taka była zastrzeżona wyłącznie do dyskrecyjnej władzy Sądu.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania treści zaliczonych w poczet dowodów dokumentów. Dotyczyły one okoliczności ważnych dla meritum sprawy. Zostały przy tym sporządzone przez uprawnione do ich wystawienia podmioty, w zakresie przypisanych im prawem kompetencji.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art.133§1kro w zw. z art.135§1kro oboje rodzice mają obowiązek łożyć dziecko, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, w zakresie odpowiadającym jego aktualnym usprawiedliwionym potrzebom oraz własnym możliwościom płatniczym w rozumieniu art.135§1kro.

Poza sporem w tej sprawie pozostawało to, że powódka nie jest jeszcze w pełni zdolna do samodzielnego utrzymania.

Strona pozwana podnosiła wprawdzie, że powódka mogłaby świadczyć odpłatnie jakies korepetycje z j. hiszpańskiego, zarabiając w ten sposób częściowo na swoje utrzymanie.

Powódka wyjaśniła jednak miarodajnie, że jako studentka I roku nie czuje się jeszcze kompetentna, aby udzielać korepetycji innym osobom, tym bardziej, że nic nie wie o tym, aby ktokolwiek ze studentów I roku świadczył takie usługi. W ślad za tym dodała, że nie posiada jeszcze żadnych certyfikatów językowych (k. 104-104v).

Po tych wyjaśnieniach strona pozwana nie podnosiła już dalej kwestii spornych korepetycji.

A zatem wszystkie usprawiedliwione potrzeby powódki w znaczeniu przyjętym przez art.135§1kro, powinny być zaspakajane przez jej rodziców.

Sąd z urzędu zwrócił wprawdzie uwagę, że powódka ma kwotę ok. 6500zł, którą uzyskała z okazji swoich 18 urodzin (5000zł) i z okazyjnej własnej pracy w wakacje ub.r. (1500zł) – k. 104.

Powódka stwierdziła jednak, że całą kwotę jak wyżej zamierza przeznaczyć na swój wypoczynek wakacyjny latem tego roku (k. 104). Zważywszy więc na fakt, że powódka w ramach alimentów od ojca nie domagała się świadczeń na wskazany wypoczynek, jak też na ferie zimowe Sąd przyjął, że związane z tym koszty pokryje ona sama ze wspomnianego źródła.

Analizując następnie kwestię aktualnych usprawiedliwionych potrzeb powódki Sąd powziął uzasadnioną wątpliwość, czy istotnie musiała ona bezwzględnie wynająć stancję, zamiast ubiegać się o akademik.

Sąd podzielił w tym zakresie zastrzeżenia pozwanego, że córka mogłaby skorzystać z tańszego akademika. Z nadesłanych Sądowni przez uczelnię informacji wynikało bowiem, że oferuje ona miejsca w akademikach w cenie ok.

200zł a nawet więcej niższej od ceny wynajmowanego przez powódkę mieszkania, za które płaci ona po 750zł m-cznie (por. k. 85-86 akt). Potwierdziła to zresztą nawet matka powódki zeznając przed Sądem (k. 103 na dole).

Wymieniona przyznała przy tym wprost , że córka nie ubiegła się w ogóle o miejsce w akademiku (k. 103). Nie wiadomo więc nawet, czy mogła ona takowe otrzymać. Podane natomiast przez matkę R. B. i samą powódkę przyczyny rezygnacji z ubiegania się o miejsce w akademiku (bo mieszkają w nim studenci różnych kierunków, a na stacji jest większe bezpieczeństwo), zostały uznane przez Sąd za nieprzekonujące. Koleżanki, z którymi mieszka powódka także studiuje przecież na zupełnie innych niż ona kierunkach (k. 103 na dole), natomiast obiekcje matki powódki co do bezpieczeństwa w akademiku nie miały jakiegokolwiek racjonalnej podstawy, albowiem zeznała ona jednoznacznie, że nigdy nawet nie studiowała i nie wie wcale, jakie warunki mieszkaniowe są w akademikach (k. 103 na dole).

W konsekwencji Sąd przyjął, że wskazywane przez stronę powodową koszty wynajmu mieszkania powódki we W. (po 750zł m-cznie) należało na użytek rozstrzygania tej sprawy pomniejszyć co najmniej o kwotę 200zł m-cznie, jako przeciętną różnicę między wynajmem jak wyżej a ceną pokoju w akademiku.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał ostatecznie, że aktualne usprawiedliwione potrzeby powódki stanowi w przybliżeniu maksymalnie kwota po ok. 1820-1850zł m-cznie (550zł stacja + 1270zł pozostałe koszty utrzymania – zob. wcześniej stan faktyczny).

Sąd zauważył przy tym że wskazana suma 1270zł m-cznie pozostałych kosztów utrzymania powódki uwzględnia zastrzeżenia strony pozwanej w przedmiocie poszczególnych jej składników rodzajowych oraz ich wysokości, w tym kosztów wyżywienia, leczenia, przejazdów środkami komunikacji miejskiej etc.

Zarówno W. B. (1), jak i św. R. B. zeznały zgodnie i stanowczo przed Sądem, że koszty opisane koszty utrzymania powódki są pokrywane w przeważającej części przez jej matkę, która przeznacza na nie po 1200zł m-cznie (por. uprzednio w uzasadnieniu). Zeznania takie zostały przy tym złożone w obecności pełnomocnika powódki, który jako profesjonalista miał zapewne pełną świadomość ich procesowego znaczenia w niniejszej sprawie.

Art.135§1kro stanowi bowiem wyraźnie, że obowiązek alimentacyjny wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, obciąża oboje rodziców, a nie tylko jedno z nich, a jego wysokość zależy wyłącznie od ich własnych możliwości zarobkowych i majątkowych w rozumieniu cytowanego przepisu. Obowiązek, o którym mowa, nie dzieli się zatem na jakąkolwiek z góry określoną część macierzystą i ojczystą, a wysokość świadczeń alimentacyjnych każdego z rodziców dziecka zależy jedynie od wymienionego przed chwilą kryterium.

Przenosząc powyższe na grunt ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy należało więc uwzględnić, że skoro sama matka powódki podała, że wyklada na jej utrzymanie kwotę po ok. 1200zł m-cznie, to mieści się ona w bieżących możliwościach płatniczych R. B. względem córki, pojmowanych w znaczeniu art.135§1kro. W przeciwnym wypadku matka powódki nie wykladałaby na obecne potrzeby córki takiej sumy i zeznałaby, że potrzeby te pozostają w odpowiedniej części niezaspokojone.

Materiał dowodowy sprawy wskazywał przy tym jednoznacznie na to, że aktualna sytuacja materialna R. B. jest nieporównywalnie lepsza niż pozwanego jej byłego męża, zaś wyznacznikiem owej sytuacji są m.in.: pokaźne zasoby gotówkowe w kwocie 50.000zł, perspektywa otrzymywania kolejnych sum pieniędzy od byłego współnika (14 kwartalnych rat po 7000zł), otrzymanie na wyłączną własność w wyniku porozumienia z pozwanym działki budowlanej oraz nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny (zob. k. 103v, 105).

Przyjmując zatem, że znaczna część obecnych usprawiedliwionych potrzeb powódki jest zaspakajana przez jej matkę (1850zł m-cznie potrzeby – 1200zł od matki), co w pełni odpowiada przywołanym już w tym uzasadnieniu regulom z art.135§1kro, do pełnego pokrycia omawianych potrzeb pozostaje suma po ok. 650zł m-cznie.

Wyłożenie przez pozwanego takiej kwoty mieści się bezspornie w jego bieżących możliwościach płatniczych w rozumieniu wskazanego przed chwilą przepisu. Potwierdził to zresztą wyraźnie sam pozwany deklarując (na użytek ew. ugody) gotowość płacenia córce alimentów po 650zł m-cznie (por. k. 105v).

Dlatego też orzeczono jak w punktach 1-2 wyroku.

Rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności (punkt 3 wyroku) nadano na podstawie art.333§1pkt.1kpc.

O kosztach sądowych w sprawie (punkty 4-5 wyroku) rozstrzygnięto natomiast stosownie do art.96ust.1pkt.1, art.113ust.1 i 4 Ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), zaś o kosztach zastępstwa procesowego w sprawie (punkt 6 wyroku) w oparciu o art.100zd.1kpc.